

Londyn, dnia 29.VIII.43r. Alistem Cook : Tygodniowy przegląd ameryk.

Jedyną bezwzględnie pewną informacją z Kanady na temat spotkania między prezydentem a waszym premierem, to informacja wiadomość, że prezydent z powrotem nawrócił premiera Churchilla na wędkarswo. Co do reszty kursują same tylko domysły, przewidujące wydarzenia niebываłej doniosłości. Nas Amerykanów najbardziej zainteresowało proste stwierdzenie, że wielka, jeśli nie największa część rozmów dotyczyła wojny na Pacyfiku. Zapewne jesteście już znudzeni, słysząc wciąż to samo, ale muszę mimo tego powtórzyć, że wciąż jeszcze do ostat. chwili w społeczeństwie ameryk. żywiono poważne wątpliwości co do przyszłego udziału Anglii w wojnie na Pacyfiku. Główna przyczyna tkwiła w nieperozumieniu odnośnie do zwrotu, którego prem. Churchill użył przemawiając w Waszyngtonie w dn.2 marca. Oświadczył on wtedy, że jakkolwiek energicznie W.Brytania prowadziłaby wojnę z Japonią, to niewątpliwie po pokonaniu Hitlera będzie musiała przeprowadzić u siebie częściową demobilizację. Dla nas było to równoznaczne z częściową demobilizacją wewnątrz kraju. U nas jednak w Ameryce pobilitacja totalna w tych rozmiarach, jak w Anglii nie jest znana. Dla nas demobilizacja oznacza rozpuszczenie sił zbrojnych. Dlatego wielu Amerykanów zwrot ten zaskoczył, a nawet oburzył. Radykalna zmiana dokonała się w naszej opinii dopiero w czwartek rano, gdyśmy się dowiedzieli o nominacji Lorda Mountbatten. w mianowaniu tego marynarza ang. na stanowisko głównodowodzącego w pld.wsch. Azji dopatrzoneo się najlepszego dowodu dobrej woli ze strony Anglii. Nigdy jeszcze żadna nominacja ang. nie spotkała się u nas z tak spontanicznym aplauzem, jak ta ostatnia. Waszyngtoński korespondent